

Leszek Szewczyk
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Złoty środek kaznodziejstwa. O ciągłym napięciu między formą i treścią przepowiadania słowa Bożego

Proces odnowy kaznodziejstwa jest niezbędny ze względu na ciągłe przemiany społeczno-kulturowe zachodzące we współczesnym świecie. Jest on konieczny, bowiem

nowa ewangelizacja domaga się posługi słowa pełnej zapału, całościowej i dobrze umotywowanej, o przejrzystej treści teologicznej, duchowej, liturgicznej i moralnej, uwzględniającej konkretne potrzeby ludzi, do których zamierzamy dotrzeć¹.

Systematyczna odnowa kaznodziejstwa dokonywała się przez wieki i trwa nadal poprzez nieustanne wzmacnianie teologicznych podstaw kaznodziejstwa, odnowioną treść głoszonego słowa i odnowę formy wypowiedzi kaznodziejskiej. Historia kaznodziejstwa wskazuje, że w poszczególnych jej okresach, chociaż starano się mieć na uwadze odnowę całości przepowiadania słowa Bożego, to jednak dominowała tendencja do akcentowania jednego z tych zagadnień teorii kaznodziejstwa². Celem niniejszego opracowania jest ukazanie ciągłego napięcia istniejącego pomiędzy

¹ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, 1999, 2, 2.

² Por. A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa. Z najnowszych dziejów ruchu homiletycznego*, t. 1, Warszawa 1980, s. 21 n.

formą i treścią kaznodziejskiej posługi słowa. Po przedstawieniu zagadnień terminologicznych omówione będą dzieje poszczególnych okresów historii kaznodziejstwa, w których szczególnie wyraźnie dominowała troska o jeden z wymienionych elementów. Następnie przedstawiony zostanie stan wzajemnych relacji formy i treści w przepowiadaniu kaznodziejskim po Soborze Watykańskim II. Niniejszy artykuł zakończą wnioski i postulaty dotyczące odnowy formy i treści kaznodziejstwa współczesnego.

Wyjaśnienie pojęć

Każda jednostka kościelnego przepowiadania jest swoistym typem utworu mówionego. Specyfika kościelnego przepowiadania polega na ściśle określonej treści, różnej od wszystkich innych przemówień publicznych, a jest nią słowo Boże. Takie przepowiadanie, będące co do substancji (treści) słowem Bożym, a co do postaci (formy) – słowem ludzkim, można określić jako „słowo Boże w słowie ludzkim”³. Obie te płaszczyzny są zależne od siebie i wzajemnie się przenikają, a zadaniem kaznodziei jest zachowanie równowagi pomiędzy tymi płaszczyznami w taki sposób, żeby jeden czynnik nie był zbyt eksponowany kosztem drugiego⁴. Istnieje więc zależność skuteczności słowa Bożego od głoszonej treści i jej ludzkiego, językowego kształtu⁵.

Zagadnienia treści⁶ i formy⁷ przepowiadania kaznodziejskiego są przedmiotem dociekań homiletyki materialnej i formalnej. Homiletyka materialna ukazuje Pismo Święte jako podstawowe jego źródło, Jezusa Chrystusa jako jego centrum, oraz pomaga rozstrzygnąć, co z całego skarbcza Bożego

³ W. Przyczyna, *Słowo Boże i ludzkie w kazaniu. Charakterystyczne cechy kazania jako utworu mówionego*, [w:] *Współczesna polszczyzna w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, red. Z. Kurzowa, W. Śliwiński, Kraków 1994, s. 167.

⁴ Por. tenże, *Słowo Boże i ludzkie w kazaniu*, „Materiały Homiletyczne”, 1994, nr 143, s. 18–23.

Por. A. Draguła, *Dydaktyka fonetyki pastoralnej*, [w:] *Dydaktyka homiletyki*, red. J. Twardy, Katowice 2001, s. 41 n.

⁶ Treść – w refleksji estetycznej pojęcie przeciwstawne do pojęcia formy, rozumiane najczęściej jako ogólny sens dzieła, jego wymowa ideologiczna lub zespół procesów i zdarzeń przedstawionych w dziele. Por. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Tre%C5%9B%C4%87> (08.07.2009).

⁷ Forma to kształt, wygląd, układ elementów danego przedmiotu. Używany jest jako przeciwstawienie terminów: materia, tworzywo lub treść. U Arystotelesa to czynnik aktywny kształtujący materię. W dziedzinie sztuki oznacza te jej właściwości, które związane są z kształtem (np. rzeźba, architektura), konstrukcją (układem) zapisu (np. poezja, powieść, muzyka). Zob. [http://pl.wikipedia.org/wiki/Forma_\(sztuka\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Forma_(sztuka)) (08.07.2009).

Objawienia w danej epoce, w konkretnych okolicznościach życia należałoby w szczególniejszy sposób zaakcentować i przybliżyć słuchaczowi⁸. Treścią przepowiadania słowa Bożego jest dobra nowina o Jezusie Chrystusie Panu i Zbawicielu, a ujmując szerzej – Objawienie Boże oraz problemy egzystencjalne człowieka. Głoszenie słowa Bożego czerpie swoją treść z Biblii i obserwacji świata, w którym żyje i tworzy współczesny człowiek. Treścią przepowiadania kaznodziejskiego mają być czyny Boga dokonane w Chrystusie dla zbawienia człowieka, słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym, misterium paschalne, Chrystus w ujęciu całościowym, Kościół w swej naturze i posłannictwie wobec świata. Powyższe treści stanowią pierwszorzędny przedmiot przepowiadania kaznodziejskiego. Autentyczne głoszenie Chrystusa powinno być: biblijne, eklesjalne, liturgiczno-mistagogiczne, egzystencjalne i eschatologiczne (*Dei verbum*, 15; *Lumen gentium*, 7, 48; *Sacrosanctum Concilium*, 7; *Gaudium et spes*, 10). Chrystus – centrum chrześcijaństwa, najistotniejszy przedmiot wiary chrześcijańskiej, teologii i kościelnego przepowiadania, fundament i główny punkt odniesienia tej wiary – jest dla wielu współczesnych chrześcijan problemem. Dlatego chrześcijańskie przepowiadanie ma przede wszystkim budzić i utrwalać wiarę w Chrystusa-Zbawcę oraz próbować udzielać odpowiedzi na pytania dotyczące osoby Jezusa Chrystusa⁹.

Przedmiotem drugorzędnym kaznodziejstwa są problemy egzystencjalne współczesnych ludzi oraz sprawy świata, które należy przedstawiać w świetle Chrystusowym. Aktualnie ludzi nurtują problemy dotyczące małżeństwa i rodziny, kultury, życia gospodarczo-społecznego, życia wspólnoty politycznej, zagadnienia wojny i pokoju oraz rozwijania wspólnoty międzynarodowej. Kaznodzieja powinien uwzględniać „znaki czasu”, do których należą: wolność religijna, ruch ekumeniczny, rozwój i odnowienie liturgii, przemiany społeczne, gospodarcze i kulturowe¹⁰. Na temat

⁸ Por. G. Siwek, *Homiletyka w relacji do teologii pastoralnej*, „Studia Pastoralne”, 2005, t. 1, s. 117.

⁹ Por. A. Lewek, *Funkcja kerygmatyczna Kościoła w świetle Vaticanum II. Istota i zadania*, t. 2, Warszawa 1984, s. 50.

¹⁰ Zob. Konstytucja *Dei verbum*, 2, 4, 7, 8, 10; Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 9; Konstytucja *Gaudium et spes*, 3, 10, 82; Konstytucja *Lumen gentium*, 1, 3, 5; Dekret *Apostolicam actuositatem*, 6, 7; Dekret *Ad gentes divinitus*, 13; Dekret *Optatam totus*, 14; *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 115; *Ecclesiae Imago*, 59; *Kodeks prawa kanonicznego*, 767 §§ 1; 768 §§ 1 i 2; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1349. Por. L. Szewczyk, *Odnowa przepowiadania słowa Bożego w (archi)diecezji katowickiej po Soborze Watykańskim II. Studium homiletyczne*, Katowice 2009, s. 40–42.

przedmiotu przepowiadania kaznodziejskiego wielokrotnie wypowiedali się współcześni polscy homileci¹¹.

Rozważaniem ludzkiej szaty słowa Bożego zajmuje się homiletyka formalna, która podejmuje takie zagadnienia, jak: metoda przygotowywania jednostki przepowiadania (homilia, kazanie), jej forma językowa, sposób wygłoszenia, osobowość podmiotu przepowiadania, znajomość słuchaczy itp. Ten dział homiletyki posiada również teologiczny charakter. Dbalność o jakość ludzkiego słowa jest traktowana jako posługa Słowu, a sama homiletyka formalna staje się refleksją o sposobach posługiwania ludzkim słowem słowu Bożemu¹².

W każdej jednostce przepowiadania kaznodziejskiego przenikają się płaszczyzny: teologiczna i antropologiczna. Na płaszczyźnie teologicznej przepowiadanie kaznodziejskie jest słowem Bożym, a na płaszczyźnie antropologicznej – mową człowieka. Głoszenia słowa Bożego nie należy traktować wyłącznie jako sztuki literackiej, czy jako sztuki żywego słowa.

Nie wynika stąd bynajmniej postulat lekceważenia sztuki i techniki kaznodziejskiej, a przeciwnie konieczność traktowania ich służebnie w stosunku do najwyższej troski, którą jest doprowadzenie do obopólnego spotkania¹³.

Historia wzajemnych relacji elementów treściowych i formalnych w kaznodziejstwie

W historii kaznodziejstwa bardzo ważnym zagadnieniem było ciągle poszukiwanie równowagi pomiędzy czynnikami teologicznymi i retorycznymi-

¹¹ Gerard Siwek, omawiając zagadnienie przedmiotu przepowiadania, stawia przed współczesnym kaznodziejstwem konkretne zadanie. Jego zdaniem powinno ono być: biblijne, eklezjalno-pneumatyczne, mistagogiczne, eschatologiczne i egzystencjalne. Por. G. Siwek, *Przepowiadanie słowa Bożego*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s.144–146. Marian Gosek w tworzywie homiletycznym wymienia momenty: egzystencjalny, doktrynalny, mistagogiczny i etyczny. Por. M. Gosek, *Tworzywo homiletyczne*, [w:] *Praktyka przepowiadania słowa Bożego. Materiały do nauczania w zakładach teologicznych*, red. L. Kuc, t. 2, Warszawa 1973, s. 283–397. Natomiast Włodzimierz Broński w tworzywie homiletycznym wymienia trzy warstwy: kerygmaticzną (to treść objawionego słowa stworzona przez Pismo Święte i Tradycja oraz nauczanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i liturgia), antropologiczną (to człowiek i jego różnorakie wytwory) i mistagogiczną (prowadzi współczesnych słuchaczy słowa Bożego do spotkania ze zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem w Jego misterium paschalnym). Por. W. Broński, *Formacja homiletyczna alumnów w wyższych seminariach duchownych w Polsce. Studium homiletyczne*, Lublin 2007, s. 159.

¹² Por. G. Siwek, *Miejsce retoryki w homiletyce*, [w:] *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. W. Przyczyna, Kraków 2001, s. 283–300.

¹³ L. Kuc, *Krótki traktat o teologii komunikacji*, Leszno 1997, s. 164.

mi kazania, czyli również pomiędzy formą i treścią przepowiadania słowa Bożego. Często jednak dochodziło do sytuacji, w której przepowiadanie kaznodziejskie było wyraźnie zdominowane przez jeden z tych elementów.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa głoszenie słowa Bożego było wynikiem wielkiego „wylania Ducha”, charyzmatem, który otrzymywali wykształceni i niewykształceni, zarówno chrześcijańscy duchowni, jak i świeccy. Takie przepowiadanie było rodzajem propagandy w postaci diatryby, sporu lub dyskusji i zarazem świadectwem pasterskiej troski przełożonego o powierzona mu wspólnotę.

Od czasu uzyskania przez Kościół pełnej wolności, po edykcie mediołańskim w 313 roku, zaczyna się upowszechniać nowa forma głoszenia słowa Bożego. Kazanie (*sermo, logos*) jest to mowa zbudowana według zasad retoryki klasycznej. Zasady te zgłębiali, a następnie wykorzystywali św. Bazyli, św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Ambroży, św. Hieronim czy św. Jan Chryzostom. Szczególnie widoczne są one w dziele *De doctrina christiana* św. Augustyna traktującego retorykę jako narzędzie, które może posłużyć w dobrej sprawie skuteczniejszego głoszenia Ewangelii¹⁴. Ojcowie Kościoła posiadali doskonałe przygotowanie duchowe do głoszenia słowa Bożego, a w wielu przypadkach także wykształcenie retoryczne, pozwalające umiejętnie dotrzeć do słuchaczy i przekonać ich do głoszonych prawd oraz zachęcić do ich realizacji w codziennym postępowaniu. W czasach patrystycznych dostrzegano niebezpieczeństwo wykorzystywania wzorców retorycznych w przepowiadaniu słowa Bożego, a niekiedy nawet wzorce te postrzegano jako zagrożenie dla Ewangelii. Jednocześnie kaznodzieje mieli świadomość, że dobra strona formalna wypowiedzi znacznie ułatwia słuchaczowi dotarcie do treści i jej lepsze zrozumienie¹⁵. Przykładem troski o formalną stronę wypowiedzi kaznodziejskiej mogą być słowa św. Augustyna:

Prawdą jest, że za pomocą sztuki oratorskiej można przekazywać zarówno prawdę, jak i fałsz [...]. Skoro zatem sztuka wymowy sprawia dwojaki skutek i posiada tak wielką moc przekonywania o czymś złym, jak i dobrym, dlaczegóż by ludzie uczciwi nie mieli dołożyć starań do zdobycia tej sztuki celem spożytkowania jej w służbie prawdy¹⁶.

¹⁴ Por. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 7–11.

¹⁵ Por. E. Staniek, *Kazanie w starożytności chrześcijańskiej*, [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 20–23.

¹⁶ Św. Augustyn, *De doctrina christiana. O nauce chrześcijańskiej*, IV.II.3, Warszawa 1989, s. 181–183.

Ojcowie Kościoła wskazywali przyszłym kaznodziejom, że powinni oni dążyć do równomiernego opanowywania treści i formy, choć z lektury wielu wczesnochrześcijańskich homilii i kazań wynika, że to jednak treść miała nadrzędne znaczenie i decydowała o przyjętej formie¹⁷. Są zatem ojcowie wzorem dla wielu współczesnych kaznodziejów, którzy jedynie w odnowionej formie wypowiedzi kaznodziejskiej upatrują szansę na całkowite uzdrowienie kaznodziejstwa. Jednocześnie ojcowie Kościoła dawali głosicielom bardzo konkretne wskazania dotyczące sposobu głoszenia słowa Bożego, rady, które nie straciły nic ze swojej aktualności.

Od czasów Augustyna nauka o kaznodziejstwie przez długie wieki stanowi część retoryki jako nauki o krasomówstwie. Aż do XVIII wieku na określenie nauki o kaznodziejstwie używano nazw: *ars praedicandi*, *ars concionandi*, *ars praedicatoria*, czy też *rhetorica ecclesiastica*, co jednoznacznie sugeruje nie tylko ścisły związek kaznodziejstwa i retoryki, ale i niejednokrotne przesunięcie punktu ciężkości kaznodziejstwa w stronę elementów formalnych. Szczególną troską o formalne elementy wypowiedzi kaznodziejskie charakteryzowało się przepowiadanie słowa Bożego okresu baroku. W okresie tym dominuje kaznodziejstwo nadużywające alegorii i symboliki, samych zaś kaznodziejów cechuje przemożna chęć wykazania swojej wielopłaszczyznowej erudycji¹⁸.

Aż do lat trzydziestych XX wieku kaznodziejstwo jest uważane za retorykę kościelną, która od retoryki świeckiej różniła się wyłącznie postannictwem głosiciela, przyjętym celem oraz treścią. Głównym przedmiotem zainteresowań teoretyków kaznodziejstwa jest retoryczna strona wypowiedzi kaznodziejskiej, czyli styl, język, kompozycja i technika wygłaszania kazań¹⁹.

Początek XX wieku to czas narodzin współczesnego ruchu homiletycznego, który przyczynił się do ożywionej odnowy przepowiadania słowa Bożego w Kościele katolickim. W rozwoju ruchu homiletycznego tradycyjnie wyróżnia się trzy okresy, charakteryzujące się określonym kierunkiem i własną ideą odnowy. Pierwszy okres, trwający do lat trzydziestych

¹⁷ Por. M. Szram, *Homilia i kazanie patrystyczne jako wzorzec dla współczesnych kaznodziejów*, [w:] *Integralne kształcenie kaznodziei*, red. W. Broński, Lublin 2006, s. 163.

¹⁸ Por. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele*, cz. 1: *Kaznodziejstwo w Kościele powszechnym*, Kraków 1999, s. 276–278.

¹⁹ Por. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej...*, dz. cyt., s. 11 n.

ubiegłego wieku, to czas szczególnej troski o odnowę formy i metod przepowiadania, drugi okres, przypadający na lata trzydzieste ubiegłego wieku, to próba odnowy treści przepowiadania, zaś czas po II wojnie światowej – to odnowa podstaw teologicznych przepowiadania słowa Bożego. Dla podjętej tematyki szczególnie ważne wydają się dwa pierwsze okresy. W pierwszym z nich mniej uwagi poświęcano treści kazania, która określona była przez teologię neoscholastyczną, a większą uwagę zwracano na formalną stronę wypowiedzi kaznodziejskiej. Koncentrowano się głównie na poszukiwaniu i praktycznym zastosowaniu nowych form kaznodziejskich, które wpłynęłyby na podniesienie poziomu kaznodziejstwa i skuteczniej oddziaływałyby na słuchaczy. Uznawano potrzebę stosowania nowej formy przepowiadania, która powinna być środkiem do skutecznego wyrażenia treści i ducha. Domaganie się nowej formy nie było zerwaniem z wszelkimi formami czy zasadami konstrukcji wypowiedzi kaznodziejskiej, lecz walką z martwymi i utartymi schematami, rutyną, formalizmem. W ramach kolejnych etapów odnowy kaznodziejstwa zagadnienia formalnych elementów wypowiedzi kaznodziejskiej zeszły na dalszy plan, nigdy jednak nie były całkowicie zarzucone. Wzmoczone zainteresowanie homiletów treściowymi i teologicznymi aspektami przepowiadania sprawiło, że troska o aspekt formalny uległa zminimalizowaniu²⁰.

W czasie drugiego okresu, przypadającego na lata trzydzieste ubiegłego wieku, nastąpiła próba odnowy treści przepowiadania, którą uważano do tej pory za ostatecznie ustaloną i niepodlegającą dyskusji. Zakwestionowana w latach trzydziestych XX wieku dotychczasowa postać teologii jako niezmiennego źródła przepowiadania przyczyniła się do wytyczenia nowego kierunku odnowy kaznodziejstwa, określanego mianem ruchu kerygmatycznego. Nie kwestionując naukowej przydatności teologii spekulatywnej, postulowano stworzenie równoległe do niej teologii kerygmatycznej, która powinna prawdy objawione wyrażać językiem biblijnym. Domagano się nowej, praktycznej, życiowej teologii, która ukazywałaby chrześcijaństwo nie tylko jako prawdę, ale przede wszystkim jako wartość, doprowadzając

²⁰ Por. Z. Grzegorski, *Wprowadzenie do teorii przekazu homiletycznego*, [w:] *Praktyka przepowiadania słowa Bożego*, dz. cyt., s. 96 n.; L. Szewczyk, *Homilia jako miejsce zastosowania zasad retoryki. Nowe poszukiwanie wzajemnych relacji*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, R. 36, 2003, nr 1, s. 133; J. Pracz, *Zwrot ku retoryce*, „*Wiadomości Diecezjalne Podlaskie*”, 1986, nr 1–3, s. 27.

do osobowego spotkania z Chrystusem. Koncepcję kaznodziejstwa całkowicie oparto na Biblii, która jest źródłem przepowiadania. Podmiotem i jednocześnie przedmiotem przepowiadania jest sam Chrystus. Odnowa kerygmatyczna w znacznym stopniu przyczyniła się do odnowy treści przepowiadania, domagając się głoszenia istotnych treści zbawczych i postulując w akcie przepowiadania aktualizowanie zbawczego orędzia²¹. Zdaniem Gerarda Siwka w rozwoju kaznodziejstwa można wyróżnić kilka dopełniających się okresów. Pierwszym z nich jest okres charyzmatyczny, w którym cechą dominującą jest przemawianie pod tchnieniem Ducha Świętego – obejmuje czas od przepowiadania apostoelskiego do III wieku, czyli do rozwoju klasycznego katechumenatu, prowadzącego do systematyzacji kościelnej posługi słowa. Okres retoryczny, trwający od początku IV wieku do przełomu XIX i XX wieku, charakteryzuje się związkami przepowiadania z retoryką grecko-rzymską, zaś sama teoria przepowiadania słowa Bożego stała się częścią składową retoryki. W trzecim okresie, teologicznym, odchodzi się od traktowania przepowiadania jako wydarzenia retorycznego w kierunku dostrzegania w nim przede wszystkim wydarzenia teologicznego. Obecnie trwający okres komunikacyjny charakteryzuje się próbą ukazania posługi słowa Bożego w konwencji teorii międzyludzkiej komunikacji²².

Aktualny stan relacji elementów treściowych i formalnych w kaznodziejstwie

W posoborowym nauczaniu Kościoła wielokrotnie podejmowano zagadnienia treści przepowiadania kaznodziejskiego. Zachęca się kaznodziejów do podejmowania treści istotnych dla współczesnych słuchaczy słowa Bożego. Wymienia się wśród nich wielkie dzieła Boga, tajemnice Chrystusa, prawdy wiary i zasady życia chrześcijańskiego²³. Mówiąc o przepowiadaniu homilijnym, Benedykt XVI zaznacza:

²¹ Por. H. Simon, *Przepowiadanie biblijne*, [w:] *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 56.

²² Por. G. Siwek, *Przepowiadanie słowa Bożego*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006, s. 699–701.

²³ *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 115; *Ecclesiae Imago*, 59; *Kodeks prawa kanonicznego*, 767 §§ 1; 768 §§ 1 i 2; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1349.

Słowa homilii powinny być ściśle powiązane z celebracją sakramentalną i z życiem wspólnoty tak, by słowo Boże było rzeczywistym wsparciem dla życia Kościoła. Treść do nich należy czerpać w sposób pewny z Magisterium w oparciu o cztery „filary” określone przez Katechizm Kościoła Katolickiego i niedawno ogłoszone Kompendium, a więc: wyznanie wiary, celebrowanie misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwa chrześcijańska²⁴.

Przepowiadanie słowa Bożego współczesnym słuchaczom nie jest głoszeniem treści nowych. Istota Ewangelii pozostaje niezmienna, bowiem jest ona nadal Dobrą Nowiną przekazaną przez Boga. W przepowiadaniu kaznodziejskim należy uwzględniać niezmienną Ewangelię oraz aktualne życie Kościoła i teologię, która stanowi właściwą interpretację objawionego słowa Bożego²⁵. Zadaniem kaznodziejów jest przekazywanie prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego. Po analizie głoszonych homilii można stwierdzić, że kaznodzieje często omawiają podstawowe prawdy wiary wybiórczo. Niektóre z nich omawiane są wielokrotnie i szczegółowo, inne są pomijane. Są też i takie homilie, w których kaznodzieje zupełnie zapominają o pouczeniu w wierze. Poza tym sam sposób ujęcia przekazywanych prawd w analizowanych homiliach bywa czasami niewłaściwy. Podobna sytuacja występuje przy omawianiu podstawowych zasad moralnych. W zgromadzonych homiliach prawie wcale nie mówi się o sprawiedliwości społecznej. Kaznodzieje pomijają również niektóre treści wynikające z poszczególnych przykazań²⁶.

Jednym z głównych zadań kaznodziejskich jest ukazywanie ponadczasowego orędzia o zbawieniu jako dobrej nowiny dla współczesnego człowieka, czyli powiązanie kerygmatu biblijnego z życiem słuchaczy²⁷ Aktu-

²⁴ Benedykt XVI, Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis*, 2007, 46.

²⁵ Por. A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, dz. cyt., t. 2, s. 137.

²⁶ Por. L. Szewczyk, *Recepcja liturgicznego wymiaru homilii. Studium homiletyczne na podstawie badań kaznodziejstwa kapłanów archidiecezji katowickiej w latach 1972–1999*, Katowice 2003, s. 170–173.

²⁷ Cenną sugestią o sposobie wykorzystania tekstów biblijnych zawiera dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele*. Zachęca on kaznodziejów, żeby w wyjaśnianiu tekstów biblijnych podczas homilii nie wchodzili zbyt daleko we wszystkie szczegóły. „Najbardziej wskazanym byłoby wydobyć z przeczytanych tekstów to, co może stanowić pewne światło dla wiary i stymulować doskonalenie życia chrześcijańskiego, tak zbiorowego, jak indywidualnego. Przedstawiając tego rodzaju treści, nie należy zaniedbywać aspektów aktualizacji oraz inkulturacji, o których była mowa przed chwilą. Tu też trzeba się kierować określonymi wskazaniem hermeneutycznymi. Brak odpowiedniego przygoto-

alizacja kerygmatu biblijnego dokonuje się w konfrontacji objawionego depozytu wiary ze współczesnymi prądami myślowymi, duchem czasu oraz aspiracjami świata, a także przez interpretację tych pragnień w świetle słowa Bożego. Chodzi tu o poznanie dążeń świata, ich teologiczną analizę oraz o uchwycenie wzajemnego związku między jego myślą a słowem Bożym, czyli o odpowiednio zaktualizowane sformułowanie treści kerygmatu chrześcijańskiego głoszonego współczesnemu słuchaczowi²⁸. Samo odczytanie kerygmatu i jego bogactwa biblijnego nie wystarczy. Należy go nie tylko odczytać, ale i powiązać ze współczesnością. To powiązanie powinno być widoczne szczególnie poprzez podejmowanie problematyki egzystencjalnej, ważnej dla aktualnych słuchaczy słowa Bożego. Kaznodzieje mają możliwość zdobywania wiedzy o problemach słuchaczy z obserwacji codziennego życia i z wypowiedzi ludzi oraz z literatury i środków społecznego przekazu.

Zagadnienie odnowy treści przepowiadania współczesnego koncentruje się głównie na przekazie treści teologicznych i egzystencjalnych. Kaznodzieja jest zobowiązany do głoszenia tego, w co wierzy Kościół. Zgłębiając tę wiarę, powinien się jednak orientować w aktualnych trendach i opiniach teologicznych, które są próbą przerzucenia pomostów pomiędzy wiarą Kościoła i kulturowym kontekstem życia. Kaznodzieja, czerpiąc z współczesnych sobie wyników dociekań teologicznych, powinien odkrywać egzystencjalne aspekty Objawienia²⁹. Kaznodzieja powinien również dobrze się orientować we współczesnych nurtach myślowych, które pozwolą mu lepiej zdiagnozować problemy egzystencjalne słuchaczy słowa Bożego. Czas Soboru Watykańskiego II i okres następujący bezpośrednio po nim to czas akcentowania przepowiadania słowa Bożego jako wydarzenia teologicznego. Wydaje się, że obecnie zagadnienia treści przepowiadania kaznodziejskiego podejmowane są zdecydowanie rzadziej i ciężar rozważań dotyczących kaznodziejstwa przeniesiony został na problematykę formy przepowiadania słowa Bożego.

wania w tym względzie może się w ten sposób zemścić, że ulegniemy pokusie rezygnacji z pogłębienia lektury tekstów biblijnych, ograniczając się do jałowego moralizowania albo do mówienia o problemach dzisiejszych bez odwoływania się do słowa Bożego” (Papieska Komisja Biblijna, *O interpretacji Biblii w Kościele*, IV.C.2).

²⁸ Por. A. Lewek, *Słowo Boże a świat współczesny*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1974, nr 30, s. 77.

²⁹ H. Simon, *Kaznodzieja jako teolog*, [w:] *Sługa słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 133.

W trakcie Soboru Watykańskiego II oraz bezpośrednio po jego zakończeniu homileci zainteresowani teologią przepowiadania prawie zupełnie pomijali retoryczne aspekty kazania. Jednakże od czasu do czasu pojawiały się wypowiedzi sygnalizujące, że kazanie w swym wymiarze językowym nie powinno odżegnywać się od zasad retoryki i reguły klasycznej stylistyki i wzorce klasycznej wymowy nie powinny pójść w zapomnienie. Jednak ta tendencja była daleka od dominującej³⁰. Świadectwem takiego podejścia są słowa Pawła VI z encykliki *Ecclesiam suam*:

Trzeba nam więc powrócić nie do uczenia się czysto ludzkiej wymowy lub pustej retoryki, lecz prawdziwej sztuki głoszenia słowa Bożego. Powinniśmy poszukiwać zasad, dzięki którym stałaby się ona prosta, przejrzysta, mocna, poważna, abyśmy pozbyli się wrodzonej niezaradności, która nie pozwala nam posługiwać się swobodnie tym tak wzniosłym i tajemniczym narządem działania, jakim jest słowo Boże, i abyśmy dorównali w szlachetnym współzawodnictwie tym wszystkim, którzy dzięki sztuce wymowy posiadają w naszych czasach ogromny wpływ, mając możliwość przemawiania tam, gdzie kształtuje się opinia publiczna³¹.

Zatem forma słowa Bożego, według definicji papieskiej, musi posiadać następujące atrybuty: prostotę, przejrzystość, moc, powagę, brak wrodzonej niezaradności posługiwania się słowem Bożym, dorównanie sztuką wymowy tym, którzy dzisiaj mają wpływ na społeczeństwo poprzez publiczne przemówienia.

Istotną zmianę w nastawieniu papieża Pawła VI do formalnych elementów przepowiadania słowa Bożego można zauważyć w Adhortacji apostołskiej o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandii* z 1975 roku. Paweł VI zaznacza w niej:

Wszystkim pracownikom w ewangelizacji konieczne jest pieczołowite przygotowanie, a jak najbardziej potrzebują go ci, którzy oddają się posłudze Słowa. [...] Wszak wszyscy wiemy, że sztuka mówienia ma dzisiaj bardzo wielkie znaczenie i wagę. Jakżeżby, więc kaznodzieje i katecheci mogli ją zaniedbać?³²

³⁰ Por. W. Wilk, *Od retoryki ku teorii komunikacji w polskiej homiletyce*, [w:] *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przychyna, Kraków 2001, s. 261.

³¹ Paweł VI, *Encyklika o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji Ecclesiam suam*, 1964, 91.

³² Paweł VI, *Adhortacja apostołska o ewangelizacji w świecie współczesnym Evangelii nuntiandii*, 1975, 73.

Liczne wskazówki dotyczące formalnej strony kaznodziejskiego przepowiadania znajdują się w dokumencie Kongregacji ds. Duchowieństwa³³. Szczegółowe wskazania dotyczące sposobu realizacji posługi słowa znajdują się w II rozdziale tego dokumentu, w punkcie: „O skuteczne głoszenie słowa”:

Ludzki „sekret” owocnego przepowiadania tkwi we właściwej mierze „profesjonalności” kaznodziei, który wie, co i jak chce powiedzieć, gdyż ma za sobą poważne przygotowanie dalsze i bliższe, a nie pozwala sobie na dyletancką improwizację. Trzeba więc przykładać wagę do treści słów, do stylu i dykcji. Pomyśleć wcześniej o tym, co wymagałoby mocniejszego podkreślenia, ale w miarę możliwości unikać godnej pożałowania ostentacji³⁴.

W ostatnich dziesięcioleciach homiletyka, poruszając zagadnienia formy przekazu kaznodziejskiego, koncentruje się głównie na relacji homiletyki do retoryki i teorii komunikacji. By mogło dojść do komunikacji ze słowem Bożym, musi ono być w odpowiedni sposób po ludzku zakomunikowane. Przyczynia się do tego stosowanie odpowiednio dobranych środków retorycznych. Wychodząc z tego założenia, R. Zerfass rozróżnia retorykę instrumentalną i retorykę krytyczną³⁵. W homiletyce, a w konsekwencji w kaznodziejstwie, nie ma miejsca na retorykę „instrumentalną”, którą interesuje jedynie problem, jakie środki zastosować, aby skutecznie oddziaływać. Jest tam zaś miejsce na retorykę „krytyczną” czy „komunikacyjną”, odpowiadającą na pytanie, które ze środków retorycznych służą, a które nie służą zaistnieniu autentycznej komunikacji; jakimi środkami się posłużyć, a które wyeliminować, aby zamiast zamierzonej komunikacji nie doszło do manipulacji³⁶. Retoryka i teologia przepowiadania

nie tylko mogą iść w parze, ale wzajemnie się potrzebują. Retoryki potrzebuje słowo Boże, aby móc przybrać godną siebie ludzką postać; retoryka potrzebuje słowa Bożego, aby odczytać swoje niezwykle przeznaczenie³⁷

W ostatnim dziesięcioleciu homiletyka tradycyjna ustępuje homiletyce kontekstualnej, zorientowanej na umiejętne komunikowanie się ze słuchaczami. Również w ostatnim czasie pojawiła się próba ujęcia całości problematyki homiletycznej w konwencji teorii komunikacji interpersonalnej. Na

³³ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – głosiciel słowa...*, dz. cyt., 2, 2.

³⁴ Tamże.

³⁵ Por. R. Zerfass, *Od aforyzmu do kazania*, Kraków 1995, s. 37–39.

³⁶ Por. G. Siwek, *Miejsce retoryki...*, dz. cyt., s. 297–299.

³⁷ Tenże, *Posłowie*, [w:] *Retoryka na ambonie*, red. P. Urbański, Kraków 2003, s. 362.

tle procesu komunikacji międzyludzkiej uwydatnia się specyfikę komunikatu homiletycznego. Całość problematyki homiletycznej zamyka się w trzech typach relacji: między nadawcą Bogiem, nadawcą pośrednikiem i głoszonym orędnem zbawczym; między sprawującym posługę słowa, odbiorcą i przekazywanym komunikatem; między orędnem zbawczym, aktualną rzeczywistością i odbiorcą³⁸. Głoszenie słowa Bożego jest aktem komunikacji interpersonalnej, w którym istotną rolę spełnia podmiot przepowiadania, odbiorca oraz treść przepowiadania. Te trzy elementy stanowią konstytutywne składniki kaznodziejstwa, zaś przemawiającego i odbiorcę obowiązuje stosowanie się do reguł rządzących komunikacją międzyludzką³⁹.

Również kaznodzieje zdają sobie sprawę z dużego znaczenia formalnej strony kaznodziejskiego przepowiadania. Wartości średnie skali odpowiedzi na pytanie o znaczenie formalnych elementów wypowiedzi kaznodziejskiej wskazują, że kapłani archidiecezji katowickiej za najważniejszy spośród wymienionych elementów uznali właściwą argumentację wypowiedzi (2,47 w trzypunktowej skali). Niewiele mniejsze znaczenie przypisali obrazowości przepowiadania (2,38) oraz kompozycji wypowiedzi i językowi kaznodziejskiemu (po 2,35). Najmniejsze znaczenie dla respondentów mają: stosowanie przykładów (2,21) i dialogowość (1,97)⁴⁰.

W każdym akcie przepowiadania kaznodziejskiego można wyróżnić treść i formę, które są od siebie zależne. Nie można bowiem przekazać jakiejś treści bez nadania jej jakiejś formy. Podobnie też forma nie istnieje sama w sobie, bez treści⁴¹. W historii kaznodziejstwa często dochodziło do zdecydowanej dominacji jednego z tych elementów, co nierozzerwalnie wiązało się z marginalizowaniem elementu drugiego. Obecnie, kiedy treść teologiczna i antropologiczna przepowiadania kaznodziejskiego wydają się być na dobrym poziomie i odpowiadać wymogom współczesności, do tejże współczesności trzeba dostosowywać elementy formalne wypowiedzi kaznodziejskiej. Złoty środek kaznodziejstwa to przekazywanie odnowionej treści za pomocą wciąż odnawianej formy.

³⁸ Por. Z. Adamek, *Homiletyka*, Tarnów 1992, s. 40 n.

³⁹ Por. K. Rahner, *Problem „demitologizacji” i zadanie kaznodziejstwa*, „Concilium”, 1968, nr 1–10, s. 118 n.

⁴⁰ L. Szewczyk, *Odnowa przepowiadania...*, dz. cyt., s. 249.

⁴¹ W. Przychyna, H. Sławiński, *Homiletyka a retoryka. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, „Przegląd Homiletyczny”, R. 9, 2005, s. 133.

Golden mean of preaching
On a constant tension between the form and the content of preaching
the Word of God
Summary

Systematic renewal of preaching has been going on throughout ages and is still in progress through systematic strengthening of theological bases of preaching, renewed content of the preached word and renewed form of preaching utterance. The history of preaching shows that in its particular periods, although one tried to pay attention to renewal of the whole preaching, a dominant tendency was to emphasise only one of the both sides of the theory of preaching. This paper describes the constant tension between the form and the content of the preaching service of the Word of God. After introduction of terminological issues the author presents history of specific periods of preaching in which one of the above mentioned aspects was treated with a peculiar care. Eventually conclusions and suggestions were formulated concerning renewal of the form and the content of the contemporary preaching.